

N A P R Z Y K Ł A D C Z E R K A S Y

RA *[red mark]*
Moskwa, Leningrad, Kijów *[handwritten: Kijów]* — te piękne i stare miasta, pełne

zabytkowych pamiątek, muzeów, teatrów i wspaniałych pomników nowoczesnej architektury bliskie są każdemu Polakowi. Tysiące polskich turystów przemierza co roku tradycyjne szlaki wędrówek: ulicę Gorkiego w Moskwie, Newski Prospekt w Leningradzie, kijowskie Chreszczatyk. Ale i tym, którzy nigdy nie wyjeżdżali za granicę nie jest obcy Plac Czerwony w Moskwie — miejsce pierwszomajowych defilad przed mauzoleum Lenina, tylekroć oglądany na ekranie telewizora czy Pałac Zimowy w Leningradzie, ostatni bastion obalonego przez rewolucję reżimu. Jest wszakże w Związku Radzieckim obwód znany mieszkańcom województwa bydgoskiego lepiej od jakiegokolwiek innego zakątka tego wielkiego kraju, związany z nim już dziesięcioletnią przyjacielską wymianą, w której zawiązały się trwałe osobiste kontakty i przyjaźnie. To Czerkasy — ziemia Tarasa Szewczenki. Kolejna, dwudziesta siódma już delegacja województwa bydgoskiego, która odwiedziła Czerkasy pod koniec kwietnia b.r. starała się przede wszystkim poznać problemy życia kulturalnego regionu. A było rzeczywiście co oglądać.

Najbardziej zaskakiwały i wprawiały w zdumienie ~~warunki życia~~

poziom i zasięg działalności kulturalnej na wsi. Jesteśmy dumni, że mamy już w naszym województwie około 800 klubów wiejskich, bo tak szumnie nazywamy te jedno- czy dwuizbowe lokale, w których sprzedaje się kawę i herbatę, pastę do butów i lizaki, te zady- mione klitki, do których młodzi chłopcy przychodzą, by pośmiać się z dziewczętami, obejrzeć w telewizji "Kobry" czy mecz Górni- ka z Legią. Oglądaliśmy kilka wiejskich klubów w obwodzie czer- kaskim: w Piszczanie, Moryńcach, Timoszówce i Wierchunach, przy- zakładowy dom kultury Elektromechanicznych Warsztatów Naprawczych w miasteczku Smiża, miejskie domy kultury w Kaniewie i Korsuniu. Wiejskie kluby! Gdyby je porównywać z czymkolwiek u nas, to tylko z wybudowanymi ~~parawozami~~ w ostatnich latach nowoczesnymi powia- towymi domami kultury, jakich jest w naszym województwie zaledwie kilka.

Klub w Piszczanie, jeden z 68 klubów wiejskich istniejących w powiecie żółtonoskim ma salę teatralno-kinową na 600 miejsc i bibliotekę liczącą 14 tysięcy tomów, z której korzysta 1 600 czytelników. Działa w nim 7 zespołów amatorskich m.i. chór, or- kiestra dęta, zespół dramatyczny i taneczny. W Moryńcach, wiosce, w której urodził się największy ukraiński poeta Taras Szewczenko, dom kultury jest jednym z pięciu budynków planowo zabudowanego

nowoczesnego centrum. W pozostałych budynkach znajdują się: doskonale zaopatrzone dom towarowy, spożywczy supersam, restauracja z kawiarnią i sklep z pamiątkami. W jednej z sal tego pięknego pałacu kultury mieści się coś w rodzaju muzeum, w którym pokazana jest cała historia wsi, a w szczególności lata władzy radzieckiej. Znajdziemy tutaj zdjęcia mieszkańców wsi, którzy brali udział w Rewolucji Październikowej, podobizny kolejnych przewodniczących kołchozu, zdjęcia poległych w czasie ostatniej wojny i portrety obecnych przodowników pracy wykonane przez pochodzącego z tej wioski malarza X. Kulika. Podobne izby pamięci, bardziej lub mniej okazałe, są zresztą we wszystkich klubach wiejskich. W Timoszówce, wiosce, w której urodził się nasz wielki kompozytor Karol Szymanowski wydzielono w domu kultury salę, w której zgromadzono zdjęcia i publikacje ukazujące życie artysty oraz pamiątki ilustrujące dziesięcioletnie przyjacielskie kontakty z naszym województwem. Na ścianach oglądamy fotografie z pobytu naszych delegacji na ziemi czerkaskiej, w gablotkach herby Bydgoszczy i Torunia, pamiątkowe plakiety, medale i odznaki.

Ważne!

~~Ze szczególnym zainteresowaniem oglądaliśmy znajdujący się w końcowej fazie budowy dom kultury w Werchunach, wiosce położonej w powiecie czerkaskim. Po tej supernowoczesnej budowli oprowa-~~

dzał nas przewodniczący kołchozu, doktor nauk, bohater pracy socjalistycznej Michaił Kowalenko. Projektanci pałacu przewidzieli wszystko czego może potrzebować do szczęścia współczesny człowiek. Patrzyli^m nie wierząc własnym oczom. Oto sala teatralna na 700 miejsc, ze sceną, jakiej pozazdrościłby kołchoźnikom festiwalowy teatr toruński, druga mniejsza sala teatralna do występów estradowych i potańcówek, olbrzymie foyer, w którym mogą się odbywać bale z udziałem kilkunastu^{set} par tanecznych, kawiarnia i bufet, rozległe pomieszczenia dla biblioteki i czytelni, sale dla różnych kółek amatorskich, a w drugim skrzydle gmachu pałac sportu: hala gimnastyczna z boiskiem do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej, szatnie, natryski. Najpiękniejsza z sal tego olbrzymiego gmachu, o ścianie frontalnej całej ze szkła ma szczególne przeznaczenie. Będzie to miejsce wypoczynku ludzi starszych, którzy mają nieco inne zainteresowania i upodobania niż młodzież.

~~Ten przemyślany do najdrobniejszych szczegółów projekt nie jest wyłącznie dziełem architektów wykoncypowanym nad rajzbretem w biurze konstrukcyjnym, lecz rezultatem ich ścisłej współpracy z kierownictwem kołchozu, które postawiło przed projektantami określone zadania. Inwestorem jest bowiem kołchoz, który całkowicie pokrywa z własnych funduszy koszty budowy obiektu.~~

97

~~Czy rzeczywiście kołchozy są aż tak ~~zbogate~~, że stać je na podejmowanie tak kosztownych inwestycji? Oto kilka danych dotyczących kołchozu w Olszanie liczącego 1046 członków. Posiada on 3 tys. sztuk bydła, 43 samochody, kilkadziesiąt traktorów i kombajnów. 37 członków kołchozu ma wyższe wykształcenie rolnicze, w 3 szkołach znajdujących się w tej wsi uczy 98 nauczycieli, w przychodniach zdrowia pracuje 12 lekarzy. Roczny dochód kołchozu wyniósł w roku ubiegłym pomimo gorszego niż zazwyczaj urodzaju spowodowanego złymi warunkami atmosferycznymi 2 miliony 230 tysięcy rubli /około 45 milionów złotych/. Dzisiejsze ukraińskie kołchozy są to więc prawdziwe nowoczesne gospodarstwa socjalistyczne prowadzone w oparciu o najnowsze zdobycze nauki, przynoszące olbrzymie dochody, których część otrzymują kołchoźnicy bezpośrednio w naturze i w formie miesięcznego wynagrodzenia, a ~~część zarząd przeznacza na urządzenia kulturalne i socjalne.~~~~

Kiedy obserwujemy w jakich warunkach rozwija się w radzieckich wsiach i miasteczkach masowa, wielokierunkowa działalność kulturalna trudno powstrzymać się od pewnych porównań. Niedawno paryski tygodnik "Le Nouvel Observateur" zamieścił wywiad z dyrektorem generalnym departamentu sztuki i literatury francuskiego ministerstwa kultury Pierre Moinot, który właśnie poddał się do dy-

misji. Wyznał on, że zaledwie 0,43 % budżetu narodowego Francji przeznaczone jest na kulturę, co sprawia, że ministerstwo nie jest w stanie zrealizować swoich planów nawet w minimalnym stopniu i sytuacja w tej dziedzinie nie zmienia się na lepsze od końca XIX wieku.

~~Kilka lat temu zwiedzałem wraz z grupą polskich dziennikarzy miasto Stevenage, jedno z kilku wzorcowych miast przyszłości wybudowanych całkowicie od nowa w środkowej Anglii. Miasto posiada nowoczesne centrum handlowe, bezkolizyjne rozwiązania komunikacyjne, szkoły ze szklanymi ścianami i szeregi bliźniaczych, jednopiętrowych domków w tradycyjnym stylu londyńskich przedmieść.~~

~~- And what about the culture, Mr Brown? - spytałem pod koniec wizyty oprowadzającego nas po mieście energicznego burmistrza. Mister Brown milczał, sądziłem więc, że może nie zrozumiał mego pytania i sprecyzowałem je dokładniej. Prosiłem o informację czy jest w Stevenage teatr, kino, biblioteka, czy działają jakieś świetlice, kluby?~~

~~- Sześć lat temu wybudowaliśmy nowy kościół świętego Jerzego - odpowiedział burmistrz - i planujemy budowę jeszcze ~~jednego~~ dwóch kościołów na przedmieściach.~~

~~Po dalszej indagacji dowiedziałem się, że to miasto wiel-~~

kości naszego Grudziądza ma tylko jedno kino, jedną bibliotekę publiczną i jedną salę taneczną.

Czerkasy dopiero w 1954 roku stały się stolicą obwodu. Miały wówczas zaledwie 62 tysiące mieszkańców. Od tego czasu liczba ta podwoiła się. Wyrosło całe nowoczesne centrum i kilka dzielnic, t.zw. mikrorejonów. Z obiektów kulturalnych wybudowano m.i. filharmonię i interesująco rozwiązany architektonicznie, usytuowany przy centralnej ulicy miasta obok pomnika swego patrona gmach muzyczno-dramatycznego teatru im. Tarasa Szewczenki, dzieło architektów B.Kuczera, M.Nabereżnycha i inż. Hryczkowej. Posiada on trzykondygnacyjną widownię na 800 miejsc, nowoczesną scenę obrotową i przestronne okazałe foyer z marmurowymi kolumnami i galerią łączącą pierwsze piętro z parterem.

Przyznam się, że z pewną obawą wkraczałem w progi tej imponującej świątyni Melpomenki. Obawiałem się, że za wspaniałą fasadą znajdę przeciętny teatr prowincjonalny, pozbawiony większych ambicji, powielający z mniejszym lub większym powodzeniem tradycyjne wzory. Oglądałem zaledwie dwa przedstawienia, na jakie przypadkowo natrafiłem, przedstawienia bynajmniej nie reprezentacyjne, nie stanowiące wizytówki teatru. A jednak było to ^{mieszko} ~~miko~~ rezerowanie.

"Moralność pani Dulskiej" Zapolskiej znalazła się w repertuarze teatru jako spektakl ponadplanowy, zrealizowany z inicjatywy aktorów i przez nich samych wyreżyserowany. Z koncepcją reżyserską M. Biłeckiego i J. Ławryka można by dyskutować. Nieco inaczej rozumieją oni dulszczyznę niż my. Na przykład dbająca przecież o pozory pani Dulska ~~D. Turczyńska~~ chodzi w domu w prostej płóciennej bieliźnie i w takim stroju przyjmuje elegancką Juliasiewiczową ~~L. Pluta~~. Jest ona od początku przedstawienia śmieszna i żałosna, ale nie niebezpieczna. Głównym pozytywnym bohaterem sztuki staje się buntownik Zbyszko ~~J. Ławryk~~. Kiedy oświadcza on, że poślubi Hankę, którą gra tragicznie wzruszająca B. Nikołajewa, publiczność wyraża swoją solidarność gromkimi oklaskami. W finale sztuki za kulisami rozlega się wystrzał sugerujący, że jednak Zbyszko nie pogodził się z losem, jaki wyznaczyła mu matka. Rażą nas jeszcze w tym przedstawieniu niektóre nieścisłości świadczące o nieznajomości polskich realiów, jak n.p. ciągłe żegnanie się przy wymawianiu imienia Boga. Rekompensuje je jednak dobry naogół poziom aktorstwa, co szczególnie zwraca uwagę u aktorów najmłodszych. ~~L. Procenko i L. Stilezduk naprawdę młode, świeże i naturalne były idealnymi wykonawczyniami ról Meli i Hesi tak rzadko trafnie obsadzanych w naszych teatrach.~~

Przykładem odważnego spojrzenia na problemy współczesnej młodzieży może być sztuka estońskiego dramaturga ^{Eugena} K. Ranneta "Kryminalne tango". Głównym bohaterem sztuki jest schodzący na manowce pod wpływem złych kolegów młodzieniec, syn dwulicowego literata-koniunkturalisty. Uwikłany w aferę kryminalną stacza się nad sam brzeg przepaści. W odnalezieniu właściwej drogi pomaga mu postawa matki i uczucie ukochanej dziewczyny. Reżyser przedstawienia W. Psiarewskij w ostrych, satyrycznych barwach przedstawił grupę zdegenerowanej młodzieży naśladowującej amerykański styl życia. Charaktery i motywy postępowania członków bandy - Filozofa, Superboya, Seksbomby i Murki ukazane zostały szczególnie wyraziście w groteskowych scenach przesłuchania na milicji, do czego niewątpliwie przyczyniła się gra młodych aktorów, wykonawców tych ról B. Antonowa, I. Smolija, A. Antonowej i L. Kobeć. "Kryminalne tango" porusza jednocześnie problem odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci. Zbłąkany młody człowiek, który wchodzi w kolizję z prawem, okazuje się w końcu uczciwszy od cynicznego ojca moralisty, ^{/K. Gonczezarow/} który co innego pisze a co innego czyni. Warto w tym przedstawieniu zwrócić uwagę na rolę matki w wykonaniu zasłużonej artystki USRR N. Popowej, która przekonująco ukazała wyzwalenie się osobowości tej zahukanej przez despo-

~~tycznego męża i zaślepionej w miłości do syna kobiety.~~

Repertuar czerkaskiego teatru, podobnie jak wszystkich teatrów radzieckich opiera się głównie na współczesnej radzieckiej dramaturgii. Najbardziej znaczącymi premierami ostatniego sezonu były dwie inscenizacje ~~exekrakrakxxx~~ historyczno-dokumentalne: "Ludzie, których widziałem" S. Smirnowa, rzecz o korsuńskiej bitwie, której 25 rocznicę obchodzono uroczystie tej zimy i "Gdy martwi ożywają" I. Raczady, sztuka, której głównym bohaterem jest zamęczony przez hitlerowców generał Karbyszew, a obok niego występują m.i. Tuchaczewski, Blücher i Kalinin. ~~Głównymi spektaklami reżyserował~~ kierownik artystyczny teatru, zasłużony artysta USRR J. Hreczuk, a scenografię opracował D. Narbut, który również był autorem bardzo interesującej, nowoczesnej oprawy scenicznej we wspomnianym wyżej "Kryminalnym tangu". W trudnej roli Karbyszewa wystąpił najwybitniejszy aktor tego teatru, ludowy artysta ~~USRR W. Ignatenko~~. Z innych ciekawszych pozycji znajdujących się aktualnie w repertuarze teatru wymienimy sceniczną adaptację poczytnej powieści A. Kalinina "Cygan" i sztukę fińskiej dramatopisarki Helli Wuolijoki "Justyna". Dochodzi do tego jeszcze kilka komedii muzycznych opartych przeważnie na ukraińskiej klasyce i motywach ludowych.

Jest to więc repertuar ideowy, zaangażowany, który cieszy się zainteresowaniem publiczności. Niektóre sztuki grywane są po kilka lat i osiągają ponad 150 przedstawień. Teatr utrzymuje się całkowicie z własnych dochodów uzyskanych ze sprzedaży biletów i nie korzysta z żadnych dotacji państwowych.

Wydaje mi się, że warto, by któryś z naszych teatrów nawiązał bliższą współpracę z tym interesującym teatrem. ~~I w tej dziedzinie moglibyśmy się niejednego nauczyć od czerkaskich przyjaciół.~~ Wymianę kulturalną zapoczątkowaną wizytą świetnego czerkaskiego chóru w Bydgoszczy i naszej Filharmonii Pomorskiej w Czerkasach można ~~by~~ kontynuować zapraszając na przykład do nas interesujący zespół estradowy "Zielonyj aganiok", którego występy oglądaliśmy ~~w Czerkasach~~ na wieczorze poświęconym rocznicy podpisania układu między Polską i Związkiem Radzieckim. Ci młodzi amatorzy, ~~z~~ zawodu taksówkarze, nie ustępujący poziomem naszym przeciętnym zespołom zawodowym, z pełnymi temperamentu solistkami Niną Walcz i Walentyną Sergienko i dysponującym znakomitymi warunkami głosowymi i młodzieńczym wdziękiem Wasylem Kalinkinem na pewno będą się podobali naszym zwolennikom big-beatu.

Porównując nasze doświadczenia z osiągnięciami czerkaskich przyjaciół nie jednego będziemy się mogli nauczyć.

Zdzisław Wróbel